

POSTANOWIENIE

Dnia 12 stycznia 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Małgorzata Wrębiakowska-Marzec (przewodniczący)

SSN Zbigniew Hajn

SSN Maciej Pacuda (sprawozdawca)

w sprawie z odwołania A. B.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych

o wznowienie postępowania zakończonego prawomocnym wyrokiem Sądu

Okręgowego w B. z dnia 5 marca 2013 r., oraz wyrokiem Sądu Apelacyjnego z dnia 13 listopada 2013 r. ,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 12 stycznia 2016 r.,

zażalenia ubezpieczonego na postanowienie Sądu Apelacyjnego

z dnia 10 czerwca 2015 r.,

oddala zażalenie.

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, postanowieniem z dnia 10 czerwca 2015 r. odrzucił skargę ubezpieczonego A. B. o wznowienie postępowania zakończonego prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w B. z dnia 5 marca 2013 r., oraz wyrokiem Sądu Apelacyjnego z dnia 13 listopada 2013 r.

Uzasadniając swoje stanowisko, Sąd Apelacyjny przypomniał, że ubezpieczony A. B. w dniu 14 kwietnia 2014 r. wniósł skargę o wznowienie postępowania w sprawie o emeryturę zakończonej prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w B. z dnia 5 marca 2013 r., z uwagi na pojawienie się nowych

dowodów mających istotny wpływ na wynik sprawy. Skarżący powoływał się przy tym na dokumenty nieuwzględnione, jego zdaniem, w postępowaniu przed Sądem Okręgowym w B., tj.: 1) oryginalne angaże pracy z dnia 25 sierpnia 1971 r. z Wytwórni [...] (obecnie B. S.A.) oraz z dnia 7 maja 1973 r. z Wytwórni [...], znajdujące się w jego aktach osobowych, przechowywanych w Archiwum Zakładowym Urzędu Wojewódzkiego w [...]; 2) karty wynagrodzeń za lata 1978-1987 z okresu pracy w Zakładach Metalowych [...].

Sąd Apelacyjny uznał jednak, że skarga ubezpieczonego podlegała odrzuceniu. Powołał się równocześnie na regulacje art. 401-404 k.p.c. oraz stwierdził, że z treści ocenianej skargi wynika, że została ona oparta na podstawie wznowienia określonej w art. 403 § 2 k.p.c.

Sąd Apelacyjny wyjaśnił w związku z tym, że możliwość wznowienia postępowania na podstawie art. 403 § 2 k.p.c. jest uzależniona od łącznego zaistnienia trzech przesłanek, na które wskazuje utrwalone orzecznictwo, po pierwsze - wykrycia po uprawomocnieniu się wyroku nowych faktów (dowodów), które istniały w toku postępowania, ale nie zostały w nim powołane, po drugie - możliwości ich wpływu na wynik sprawy oraz po trzecie - niemożności skorzystania z nich przez stronę w poprzednim postępowaniu. W orzecznictwie przyjmuje się ponadto, że „wykrycie”, o którym mowa w art. 403 § 2 k.p.c., odnosi się do okoliczności i dowodów w poprzednim postępowaniu w ogóle nieuwzględnionych, bo nieznanymi stronie i dla niej niedostępnymi. Jeśli tylko istnieje możliwość, że dowód może prowadzić do odmiennej oceny sprawy, należy wznowić postępowanie ze względu na konieczność ochrony interesu skarżącego i prawo do sądu. Ze względu jednak na zasadę niewzruszalności orzeczeń prawomocnych (od której wyjątek stanowi regulacja wznowienia postępowania) można i należy wymagać, aby skarżący domagający się wznowienia udowodnił, że w zakończonym postępowaniu wykazał się wysoką starannością w prowadzeniu postępowania dowodowego - szczególnie gdy domaga się wznowienia ze względu na wykrycie nowych faktów lub dowodów. Ustawodawca wymaga bowiem, jak już podkreślono, by były to fakty i dowody nie znane stronie.

Mając na uwadze te wstępne spostrzeżenia, Sąd Apelacyjny podkreślił, że postępowanie w sprawie o emeryturę, rozstrzygniętej wyrokiem Sądu Okręgowego

z dnia 5 marca 2013 r., którego wznowienia domagał się skarżący, zostało zakończone oddaleniem apelacji wyrokiem z dnia 13 listopada 2013 r., przez Sąd Apelacyjny. Opierając skargę o wznowienie postępowania w tej sprawie na podstawie art. 403 § 2 k.p.c., skarżący obowiązany był zatem wykazać, że dowody, na które powołuje się, zostały wykryte już po wydaniu wyroku przez Sąd drugiej instancji, tj. po dniu 13 listopada 2013 r., że nie mógł z nich skorzystać w poprzednim postępowaniu oraz że mają one wpływ na wynik sprawy.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, powoływane przez skarżącego dowody nie spełniały kryteriów określonych w art. 403 § 2 k.p.c. Skarżący powoływał się bowiem na dokumentację, która była znana, zarówno w postępowaniu przed Sądem Apelacyjnym rozpoznającym apelację od wyroku Sądu Okręgowego w sprawie V U .../12, jak też w poprzednich sprawach o emeryturę, tj. w sprawach o sygnaturach akt: V U .../03, V U .../05 (III AUa .../06), V U .../07 i V U .../09. Tym samym, nie zaistniała „niemożność skorzystania przez stronę z dowodów w poprzednim postępowaniu”. W szczególności, do apelacji w sprawie III AUa .../13 skarżący dołączył kserokopie: kart wynagrodzeń z lat 1978-1987 z Zakładów Metalowych [...], zaświadczenia o ukończeniu kursu przysposobienia do zawodu galwanizera z dnia 8 czerwca 1972 r., orzeczeń Terenowej Komisji Odwoławczej ds. Pracy w B. z 6 listopada 1980 r. i 12 stycznia 1981 r., świadectwa pracy z 18 grudnia 1987 r. oraz 19 grudnia 1987 r. z Zakładów Metalowych [...]. Zatem wymienione dowody - wbrew twierdzeniom skarżącego - były przedmiotem oceny Sądu. Podobnie jak angaże z dnia 25 sierpnia 1971 r. i z dnia 7 maja 1973 r. z Wytwórni [...]. Sąd Apelacyjny podkreślił również, że okresy pracy skarżącego od dnia 1 września 1971 r. do dnia 3 maja 1973 r. jako polerowacza oraz od dnia 4 maja 1973 r. do dnia 23 czerwca 1973 r. jako galwanizera zostały zaliczone przez biegłego do okresu pracy w warunkach szczególnych, o czym była mowa w opinii sporządzonej w sprawie V U .../12. Ponadto, należało stwierdzić, że kwestionowanie na etapie niniejszego postępowania ustaleń wynikających z opinii biegłego stanowiło jedynie nieuzasadnioną polemikę z oceną materiału dowodowego dokonaną przez Sąd rozpatrujący poprzednio sprawę i wynikającą z interpretowania przez skarżącego poszczególnych dowodów na swoją korzyść.

Sąd Apelacyjny zauważył też, że w sprawach V U .../07 oraz V U .../09 Sąd Okręgowy dopuścił dowód z akt osobowych skarżącego z Zakładów Metalowych [...], a w sprawie V U .../09, dodatkowo, z akt osobowych z Wytwórni Wyrobów [...] (A.), co oznacza, że angaże z dnia 25 sierpnia 1971 r. i dnia 7 maja 1973 r. były już przedmiotem oceny Sądów i nie stanowiły nowych dowodów w rozumieniu art. 403 § 2 k.p.c.

Odnosnie zaś do wpisu do legitymacji ubezpieczeniowej skarżącego, poświadczającego, że pracował on jako drwal pilarz w Nadleśnictwie D. od dnia 1 października 1993 r. do dnia 30 sierpnia 1994 r. Sąd Apelacyjny stwierdził, że wpis ten został uzyskany przez niego w 1994 r. Skoro zatem legitymacja ta znajdowała się w posiadaniu skarżącego od daty dokonania tego wpisu do chwili obecnej, to nie stanowił ona dowodu, którym skarżący nie dysponował i z którego nie mógł uprzednio skorzystać, w rozumieniu art. art. 403 § 2 k.p.c. Ponadto, okres pracy w Usługi Leśne [...] został udokumentowany przez skarżącego świadectwem pracy z dnia 15 grudnia 1997 r., wydanym przez Usługi Leśne [...], tyle tylko, że nie został zaliczony skarżącemu do szczególnych warunków, bowiem w okresie tym wykonywał on zatrudnienie w wymiarze 1/2 etatu, co znajdowało potwierdzenie w treści świadectwa pracy jak i informacji o wysokości wynagrodzenia według deklaracji rozliczeniowych. Natomiast okres od dnia 1 października 1993 r. do dnia 31 stycznia 1993 r. nie został zaliczony skarżącemu do pracy w warunkach szczególnych, bowiem pracował on wówczas dorywczo jako robotnik leśny.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, należało więc uznać, iż w niniejszej sprawie skarżący nie przedstawił nowych dowodów, które zostałyby przez niego „wykryte” już po uprawomocnieniu się wyroku Sądu Apelacyjnego, a które istniały w toku postępowania, ale nie zostały w nim powołane. Natomiast, jak wynikało z akt sprawy, wszystkie dowody przedstawiane obecnie przez skarżącego były mu znane na etapie postępowania przed Sądem Apelacyjnym w sprawie III AUa .../13.

Ponadto, Sąd Apelacyjny podkreślił, że skarga została wniesiona po upływie ustawowego terminu. Zgodnie bowiem z art. 407 § 1 k.p.c., skargę o wznowienie wnosi się w terminie trzymiesięcznym, a termin ten liczy się od dnia, w którym strona dowiedziała się o podstawie wznowienia. Tymczasem, „nowe” środki dowodowe, na które powołuje się skarżący, były w jego posiadaniu już w toku

poprzedniego postępowania (dokumenty z Zakładowego Archiwum Urzędu Wojewódzkiego uzyskane zostały w dniu 15 marca 2013 r.), skarga została natomiast wniesiona w dniu 14 kwietnia 2014 r., a zatem po upływie 5 miesięcy od wydania wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 13 listopada 2013 r. Dokumenty zawarte w aktach osobowych i emerytalnych ZUS istniały też w toku poprzednich postępowań w sprawach: [...].

Ubezpieczony A. B. wniósł do Sądu Najwyższego zażalenie na postanowienie Sądu Apelacyjnego z dnia 10 czerwca 2015 r. odrzucające jego skargę o wznowienie postępowania zakończonego wyrokiem Sądu Okręgowego w B. z dnia 5 marca 2013 r. oraz wyrokiem Sądu Apelacyjnego z dn. 13 listopada 2013 r., zaskarżając to postanowienie w całości i zarzucając mu naruszenie:

1) art. 403 § 2 k.p.c., przez błędną wykładnię jego przesłanki w postaci niemożności skorzystania przez stronę w poprzednim postępowaniu z nowych środków dowodowych, z której Sąd drugiej instancji wyłączył przypadki, gdy strona, choć знаła te nowe dowody, ale z powodu zaniechania i zaniedbania sądu w ich rozpoznaniu, możliwość ta była jedynie teoretyczna,

2) art. 407 § 1 k.p.c., przez jego błędną wykładnię skutkującą przyjęciem, że sam fakt dowiedzenia się przez stronę o podstawie wznowienia (istnieniu nowych środków dowodowych) powoduje rozpoczęcie biegu trzymiesięcznego terminu na złożenie skargi, podczas gdy bieg ten może zacząć biec dopiero od momentu uzyskania przez stronę realnej możliwości skorzystania z tych dowodów, m.in. na skutek przyznania stronie pomocy profesjonalnego pełnomocnika.

W związku z powyższymi naruszeniami żalący się wniósł o: 1) uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi drugiej instancji; 2) przeprowadzenie postępowania dowodowego z nowych dowodów w postaci dokumentów dołączonych do niniejszego pisma, na okoliczności wskazane w uzasadnieniu; 3) zasądzenie od organu rentowego na rzecz żalącego się kosztów postępowania zażaleniowego według norm przepisanych.

Zdaniem wnoszącego zażalenie, Sąd drugiej instancji dokonał błędnej wykładni art. 403 § 2 k.p.c. Wyłączył bowiem przypadki, gdy strona, choć знаła te nowe dowody, fakty, to jednak z powodu zaniechania, zaniedbania sądu w ich

rozpoznaniu, miała jedynie teoretyczną możliwość skorzystania z nich. Takim nowymi dowodami w sprawie były zaś karty wynagrodzeń, które zostały doręczone skarżącemu z Archiwum dopiero w dniu 15 marca 2013 r., co oznacza, że stanowiły nowy dowód w sprawie. Sąd Apelacyjny rozpoznający apelację od wyroku wydanego w sprawie V U .../12 w ogóle nie odniósł się do tych faktów, dowodów w swym uzasadnieniu. Nie wskazał także, czy pominął nowe dowody, uznając, że zgromadzony w pierwszej instancji materiał dowodowy jest wystarczający. Jeśli Sąd uznał, że dowody te powód mógł zgłosić już wcześniej, to winien wydać w trakcie postępowania postanowienie o pominięciu zgłoszonych faktów i dowodów na podstawie art. 381 k.p.c., jednak tego nie uczynił. Całkowicie zignorował zawnioskowane przez skarżącego dowody z archiwum, bezpodstawnie ich nie uwzględnił, ani nie oddalił ich formalnie.

Zatem, w opinii żalącego się, okoliczność, iż Sąd drugiej instancji ani nie oddalił wniosków dowodowych skarżącego w zakresie dokumentów z archiwum ani ich nie dopuścił, oznacza, że skarżący nie mógł skorzystać z nich w poprzednim postępowaniu, co stanowi jedną z przesłanek wznowienia postępowania i tym samym konstytucyjną gwarancję prawa do sądu.

Żalący się przyznał też, że zgodnie z orzecznictwem Sądu Najwyższego nie można oprzeć skargi o wznowienie postępowania na rzekomym „wykryciu” okoliczności faktycznej i środka dowodowego (art. 403 § 2 k.p.c.) znanych stronie, a pominiętych przez sąd drugiej instancji na podstawie art. 381 k.p.c. Jednakże zauważył, iż w przedmiotowej sprawie Sąd drugiej instancji nie zachował wymogów formalnych pominięcia nowych dowodów, faktów, zawartych w dokumentacji z archiwum, które mogły mieć wpływ na wynik sprawy.

Odnosnie do zarzutu przekroczenia terminu do wniesienia skargi, autor zażalenia podniósł z kolei, że sam fakt dowiedzenia się przez stronę o podstawie wznowienia (istnieniu nowych środków dowodowych) nie powoduje automatycznie rozpoczęcia biegu trzymiesięcznego terminu na złożenie skargi. Bieg tego terminu może bowiem zacząć się dopiero z momentem uzyskania przez stronę realnej możliwości skorzystania z tych nowych środków dowodowych, m.in. na skutek przyznania stronie pomocy profesjonalnego pełnomocnika. Skarżący otrzymał zaś wnioskowaną pomoc profesjonalnego pełnomocnika z urzędu dopiero w dniu 14

lutego 2014 r., a jego wniosek o uzyskanie takiej pomocy był złożony w terminie i nie doszło po stronie skarżącego do żadnej opieszałości w tym względzie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie jest nieuzasadnione.

Wstępnie Sąd Najwyższy uważa za niezbędne przypomnieć, iż zgodnie z treścią art. 399 k.p.c. można żądać wznowienia postępowania, które zostało zakończone prawomocnym wyrokiem, jedynie w wypadkach przewidzianych w dziale VI Kodeksu postępowania cywilnego. Wynika to stąd, iż skarga o wznowienie postępowania jest nadzwyczajnym środkiem pozwalającym na wzruszenie prawomocnych orzeczeń sądowych, korzystających co do zasady z powagi rzeczy osądzonej (art. 366 k.p.c.) i wiążących nie tylko strony postępowania i Sąd, który wydał to orzeczenie, ale również inne Sądy oraz inne organy państwowe i organy administracji publicznej, a w wypadkach w ustawie przewidzianych także inne osoby (art. 365 § 1 k.p.c.). Dlatego skarga o wznowienie postępowania musi podlegać szczególnym rygorom, zarówno w zakresie formy, jak i treści (zawartości). Jak bowiem trafnie stwierdził Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 17 lipca 2006 r., I PK 5/06 (Wokanda 2006 nr 11, s. 33), skarga o wznowienie postępowania nie jest narzędziem służącym zapewnianiu jednolitości orzeczeń, nawet w sprawach o roszczenia oparte na jednakowych podstawach faktycznych i prawnych. Możliwość ponownego rozpoznania prawomocnie zakończonej sprawy na skutek skargi o wznowienie postępowania otwiera się tylko wówczas, gdy zaistnieje jedna z ustawowych podstaw wymienionych w Kodeksie postępowania cywilnego. Wypada więc podkreślić, iż przepisy określające warunki, w których może nastąpić uchylenie lub zmiana prawomocnego wyroku muszą być, jako wyjątek od wspomnianej reguły, interpretowane ściśle.

Stosownie do art. 409 k.p.c. skarga o wznowienie postępowania powinna czynić zadość warunkom pozwu oraz zawierać oznaczenie zaskarżonego orzeczenia, podstawę wznowienia i jej uzasadnienie, okoliczności stwierdzające zachowanie terminu do wniesienia skargi oraz wnioski o uchylenie lub zmianę zaskarżonego orzeczenia. Oceny, czy wymienione wymogi formalne skargi zostały

spełnione, Sąd właściwy do rozpoznania skargi dokonuje na posiedzeniu niejawnym, a następnie, na podstawie art. 410 § 1 k.p.c., odrzuca ją, jeżeli została wniesiona po upływie przepisanej terminu, była niedopuszczalna lub nieoparta na ustawowej podstawie. Warunkiem możliwości rozpatrywania zasadności skargi jest przy tym łączne spełnienie wszystkich przesłanek wskazanych w powołanym przepisie. Brak nawet jednej z nich sprawia zaś, że rozpatrywanie sprawy nie jest możliwe. Dlatego też, stwierdzenie braku spełnienia choćby jednej z przesłanek wymienionych w art. 410 § 1 k.p.c. powoduje odrzucenie skargi.

Artykuł 403 § 2 k.p.c. stanowi, że można również żądać wznowienia w razie późniejszego wykrycia prawomocnego wyroku, dotyczącego tego samego stosunku prawnego albo wykrycia takich okoliczności faktycznych lub środków dowodowych, które mogłyby mieć wpływ na wynik sprawy, a z których strona nie mogła skorzystać w poprzednim postępowaniu. Wznowienie postępowania z przyczyn wskazanych w art. 403 § 2 k.p.c. może przy tym opierać się tylko na takich okolicznościach faktycznych lub środkach dowodowych, które istniały w czasie wydawania orzeczenia objętego wznowieniem postępowania, jednak strona nie miała możliwości wówczas ich powołania. Trzeba równocześnie podkreślić, że wymieniony przepis kładzie nacisk na to, iż wykrycie wymienionych w nim okoliczności faktycznych lub środków dowodowych musi być późniejsze, co oznacza, że musi do niego dojść po uprawomocnieniu się wyroku, a więc w sytuacji, w której powoływanie się na nie było już niemożliwe. Wykrycie należy z kolei rozumieć jako dowiedzenie się o istnieniu tych okoliczności lub środków dowodowych w zakresie umożliwiającym powoływanie się na nie. Owe okoliczności i środki dowodowe, aby zostać wykryte, muszą jednakże istnieć w sensie obiektywnym już w czasie trwania postępowania zakończonego zaskarżonym wyrokiem. Te same wymogi odnoszą się do wykrycia prawomocnego wyroku, dotyczącego tego samego stosunku prawnego. Jak bowiem stwierdził Sąd Najwyższy w uchwale składu siedmiu sędziów z 21 lutego 1969 r., III PZP 63/68 (OSNC 1969 nr 12, poz. 208) środek dowodowy, który powstał po uprawomocnieniu się wyroku, nie stanowi podstawy wznowienia postępowania przewidzianej w art. 403 § 2 k.p.c. Analogiczne stanowisko zajął Sąd Najwyższy w postanowieniach: z dnia 13 października 2005 r., IV CZ 96/05 oraz z dnia 10 lutego

2006 r., I PZ 33/05 (OSNP 2007 nr 3-4, poz. 48), przy czym w pierwszym z wymienionych orzeczeń Sąd Najwyższy dodał także, iż w świetle art. 403 § 2 k.p.c. możliwość powoływania nowych faktów i dowodów jest ograniczona jedynie do tych okoliczności i środków dowodowych, które istniały już w okresie trwania zakończonego postępowania. W postanowieniu z dnia 16 maja 2008 r., III CZ 20/08 (LEX nr 420807) Sąd Najwyższy wyjaśnił natomiast, iż w art. 403 § 2 k.p.c. chodzi o późniejsze wykrycie faktów i dowodów dla strony nie tylko nieznanych w toku poprzedniego postępowania, lecz których także nie mogła znać, choć istniały już w toku tego postępowania, ale nie były objęte materiałem sprawy. Dodać w tym miejscu wypada, że z końcowego zwrotu art. 403 § 2 k.p.c. wynika nadto, że „wykrycie” odnosi się do okoliczności i dowodów w poprzednim postępowaniu w ogóle nieujawnionych i wtedy nieujawnialnych, bo nieznanymi stronom. Strona może więc powołać się na nie tylko wówczas, gdy nie mogła z nich skorzystać przed rozstrzygnięciem, albowiem wymieniony przepis obejmuje jedynie fakty nieujawnialne albo stronie nieznanne i dla niej niedostępne. Fakty natomiast ujawnialne, czyli te, które strona powinna znać, tj. miała możliwość dostępu do nich, nie są objęte hipotezą tego przepisu (por. postanowienie Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 11 kwietnia 2008 r., I ACa 172/08, OSA 2009 nr 5, poz. 60 oraz postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 marca 2005 r., III CZP 134/04, LEX nr 151652).

Jak przyznał sam żalący się, nie można natomiast oprzeć skargi o wznowienie postępowania na rzekomym „wykryciu” okoliczności faktycznej i środka dowodowego znanych stronie, a pominiętych przez Sąd drugiej instancji na podstawie art. 381 k.p.c. (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 29 marca 2007 r., II UZ 3/07, OSNP 2008 nr 11-12, poz. 178). Wbrew stanowisku żalącego się, nie ma jednak podstaw do uznania, że niezachowanie przez Sąd wymogów formalnych i nieoddalenie wniosków dowodowych może skutkować uznaniem okoliczności ujawnionych i znanych stronom w trakcie postępowania za spełniające wymogi z art. 403 § 2 k.p.c. Również w postanowieniu z dnia 9 stycznia 2001 r., Sąd Najwyższy uznał, że pominięcie przez sąd zgłoszonego przez stronę środka dowodowego w postępowaniu przed sądem pierwszej lub drugiej instancji nie jest w rozumieniu art. 403 § 2 k.p.c. pozbawieniem możliwości skorzystania z tego dowodu

w poprzednim postępowaniu. Analogiczny pogląd wyraził Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 13 stycznia 2010 r., II PZ 26/09 (niepublikowanym). Zdaniem Sądu Najwyższego w składzie rozpoznającym przedmiotowe zażalenie, z literalnego znaczenia słowa „pomiąć”, którym posłużył się Sąd Najwyższy w powołanych orzeczeniach, wynika także „pominięcie z niezachowaniem wymogów proceduralnych”. Zarzut pominięcia przez Sąd materiału dowodowego mógłby zostać oparty na regulacji art. 382 k.p.c., którego powołanie jest jednak dopuszczalne jedynie w ramach skargi kasacyjnej, a nie w ramach rygoru przesłanek wznowienia postępowania. Jednocześnie Sąd Najwyższy zauważa, że uwaga Sądu Apelacyjnego, wskazująca na kwestionowanie przez żalącego się ustaleń faktycznych, zawarta na s. 4 uzasadnienia, nie jest słuszna, gdyż w opinii Sądu Najwyższego zarzuca on nieuwzględnienie całości materiału dowodowego. Nie zmienia to jednak trafności oceny dokonanej przez Sąd Apelacyjny, że podstawa wznowienia postępowania z art. 403 § 2 k.p.c. w rozpoznawanej sprawie nie występowała. Żalący się powołuje się bowiem na dokumentację, która w całości była już znana w postępowaniu przed Sądem Apelacyjnym, którego wznowienia obecnie się domaga.

Wobec poczynionych wyżej rozważań, analiza drugiego zarzutu zażalenia opartego na naruszeniu art. 407 § 1 k.p.c., staje się bezprzedmiotowa. Niemniej, należy zauważyć, że jest on również nieuzasadniony. Wskazany w art. 407 k.p.c. termin do wniesienia skargi o wznowienie postępowania jest ustawowym terminem do dokonania czynności procesowej (ustawowym terminem procesowym), którego bieg rozpoczyna się automatycznie z chwilą wystąpienia okoliczności wymienionych w tym przepisie. Zgodnie z art. 165 § 1 k.p.c. do terminów procesowych stosuje się przepisy prawa cywilnego, ale tylko dotyczące obliczania terminów. Nie stosuje się natomiast przepisów prawa cywilnego dotyczących rozpoczęcia, przerwy i zawieszenia biegu terminów. Stosownie do art. 166 k.p.c., tylko sądowe terminy procesowe (a więc wyznaczone przez sąd lub przewodniczącego) mogą być przedłużane lub skracane. Bieg ustawowych terminów procesowych nie może zaś ulec przedłużeniu ani skróceniu. Nie ma zatem znaczenia dla biegu terminu z art. 407 k.p.c. okoliczność, że w czasie jego trwania prowadzona była procedura ustanawiania dla strony pełnomocnika z

urzędu. Procedura ta nie ma wpływu na rozpoczęcie biegu ustawowego terminu procesowego ani na jego upływ. W szczególności, wbrew stanowisku żalącego się, nie powoduje zawieszenia biegu terminu procesowego, która to instytucja, znana prawu cywilnemu, nie odnosi się do terminów procesowych.

Nie ma też znaczenia, kiedy o przyczynie wznowienia dowiedział się pełnomocnik strony i kiedy mógł on sporządzić skargę. Zgodnie bowiem z art. 407 k.p.c. o przyczynie wznowienia ma się dowiedzieć strona lub jej przedstawiciel ustawowy, a nie pełnomocnik (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 8 marca 2000 r. I CKN 1313/99, nie publikowane; z dnia 19 września 2002 r., V CZ 106/02, LEX nr 1211280; z dnia 8 lipca 2004 r., II PZ 29/04, LEX nr 1125271).

Kierując się przedstawionymi motywami, na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. w związku z art. 394¹ § 3, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji postanowienia.

kc